Dziś: Wiadomości sportowe

Wydanie: B.

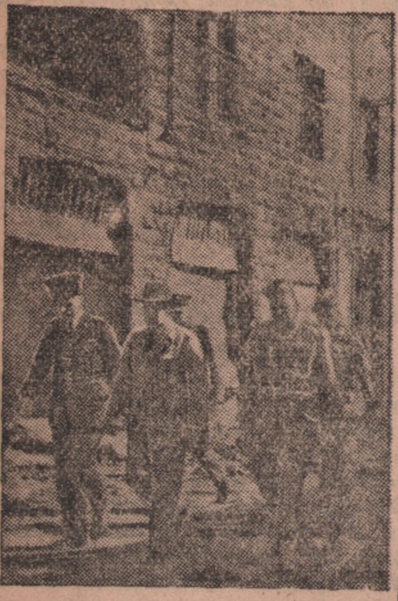
Cena egzemplarza zł 4
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata mies. zł 90
wysyłka pod opaską zł 95

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok III | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień) | Wtorek, dnia 30 grudnia 1947 r. | Konta: PKO „Zryw" Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8086. | Nr 354

Jak po wojnie



Ostatnie starcia między Arabami i Żydami, jakie miały miejsce w Jerozolimie, zmieniły na skutek wzniecconych pożarów, całkowicie oblicze miasta. Najbardziej — jak już donosiliśmy — ucierpiała dzielnica handlowa, zamieszkała przez Żydów. Na zdjęciu — wysoki komisarz Palestyny gen. Cunningham (w cywilnym ubraniu) dokonujący inspekcji zniszczonych ulic. Po lewej — widoczny szef policji jerozolimskiej - Haddingham.

Nowa fala represji w Grecji
Rząd ateński przerażony
zawiesza działalność partii komunistycznej

ATENY (obsł. wł.) Rząd ateński przerażony powołaniem rządu gen. Markosa reaktywował ustawę z roku 1929, według której partia komunistyczna znajduje się poza prawem. Ustawa ta przewiduje karę śmierci za współdziałanie z komunistami.

Władze ateńskie zawiesiły wydawnictwo dziennika „Rizos".

Dwom komunistom, zesłanym na wyspę Ikaria, udało się zbiec.

Min. spraw zagr. Tsaldaris oświadczył w ub. sobotę, że zwrócił uwagę ONZ na ciężką sytuację, w jakiej się znajduje Grecja, przypominając zarazem o zobowiązaniach, jakie ONZ zaciągnęła wobec Grecji.

Z dniem 1 stycznia wchodzi w życie
nowa taryfa kolejowa

Z dniem 1 stycznia 1948 r. na PKP na liniach normalnotorowych i wąskotorowych wchodzi w życie nowa taryfa na przewóz osób, bagażu i przesyłek ekspresowych.

Przy odległościach do 150 km bilety na przejazd jednorazowy drożeją przeciętnie 50 proc., przy dalszych odległościach podwyżka stopniowo słabnie i wynosi: 33 proc. przy 300 km, 26 proc. przy 400 km, 22 proc. przy 500 km, 19 proc. przy 600 km, a przy 800 km już tylko 12 proc. Ceny biletów miesięcznych ogólnie dostępnych, jak również miesięcznych szkolnych podwyższone zostają przeciętnie o 50 proc. ceny ulgowych biletów miesięcznych dla robotników i pracowników na razie nie ulegają zwyżce.

Do wyczerpania znajdującego się w kasach zapasu bilety z dawnymi cenami będą nadal sprzedawane; kasjer jednak obowiązany jest przed wydaniem takiego biletu odręcznie wpisać na nim nową cenę.

Nowe stawki na przewóz bagażu ustalone zostają w wysokości wyższej niż dotychczas przeciętnie o 40 proc. a stawki na przewóz przesyłek ekspresowych, które były jednakowe ze stawkami bagażowymi, droższe będą o 10 proc. od nowych opłat za bagaż.

Ulegają również podwyżce przeciętnie o 40 proc. opłaty ulgowe za przewóz czasopism oraz książek i broszur.

TRUMAN
takich ma przyjaciół

NOWY JORK (PR) Wielkie poruszenie wywołała w kołach kongresowych wiadomość o udziale wybitnych osobistości ze świata politycznego w aferze spekulacyjnej, która zatacza coraz szersze kręgi. W aferę tę jest podobno również wmieszany Polley, jeden z przyjaciół prezydenta Trumana.

Budżet Francji przegłosowany

PARYŻ (obsł. wł.). Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło wczoraj budżet państwowy na rók 1948 — 387 głosami przeciwko 215, przy czym gros opozycji stanowili komuniści.

PARYŻ (obsł. wł.) Rząd francuski uchwalił podwyższyć płace minimalne o ca 25%. Podwyżka ta ma mieć zastosowanie wstecz od 1 grudnia.

Jednomyślność osłonięta tajemnicą

PARYŻ (obsł. wł.). Z Paryża donoszą, że gabinet francuski osiągnął jednomyślność co do przyszłości francuskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. O podstawach tego porozumienia w łonie gabinetu nie podano żadnych bliższych szczegółów do wiadomości publicznej.

To ich cieszy...

PARYŻ (obsł. wł.) Komitet krajowy Katolickiej Partii Ludowej ogłosił oświadczenie, w którym wita konsolidację tzw. trzeciej siły we Francji. „Trzecią siłę" stanowić mają elementy umiarkowane z wszystkich partii francuskich. Trzon nowego ugrupowania stanowi Katolicka Partia Ludowa i prawicowi socjaliści, jak to zaznaczają niektóre pisma.

Zmarł b. król włoski WIKTOR EMANUEL

LONDYN (obsł. wł.). W Aleksandrii zmarł wczoraj b. król włoski Wiktor Emanuel. Zmarły ex-król przebywał w Egipcie na wygnaniu od czasu swej abdykacji, tj. od maja 1946 r.

Ambasador radziecki opuścił Teheran

TEHERAN (PR) W parlamencie perskim szereg deputowanych zakwestionowało prawomocność układu irańsko-amerykańskiego dotyczącego pobytu amerykańskiej misji wojskowej w Persji, gdyż projekt tego układu nie był nigdy przedkładany parlamentowi perskiemu.

Ambasador radziecki w Teheranie Sawczykow opuścił Teheran wraz z częścią personelu ambasady.

Jeden rok akcji uwłaszczeniowej

Rok 1947 stał na Ziemiach Odzyskanych pod znakiem olbrzymiej pracy w dziedzinie uporządkowania stosunków własnościowych w gospodarstwie rolnym. Dla stabilizacji stosunków ludnościowych i gospodarczych na Ziemiach Odzyskanych posiadała ta akcja pierwszorzędne znaczenie, ponieważ dopiero akt własności mógł związać chłopa trwale z użytkowaną przez niego ziemią. Dopiero po otrzymaniu aktu własności chłop-osadnik mógł czuć się pełnoprawnym gospodarzem na przydzielonej mu roli, dopiero wtedy mógł nabrać pewności, ze z zajmowanego gospodarstwa nie zdoła usunąć go ktoś inny. To poczucie pewności zaś stało się w konsekwencji bodźcem do wytężonej pracy w kierunku podniesienia wydajności i likwidacji odłogów.

W ciągu 1947 r. przyjęto na obszarze Ziem Odzyskanych 383.000 wniosków o nadanie, wydano zaś 315.000 orzeczeń i 196.000 aktów nadania. W 26 powiatach akcja nadań została już całkowicie zakończona, w 44 powiatach Ziem Odzyskanych zostanie ona ukończona w tych dniach. W 46 powiatach akcja ta przeciągnie się jeszcze poprzez dwa pierwsze miesiące przyszłego roku. To opóźnienie spowodowane zostało przez władze, które nie wszędzie jeszcze ustaliły, jakie obszary mają być uważane za pola górnicze, a w niektórych powiatach nie ustalono jeszcze dokładnie, jakie gospodarstwa rolne w obrębie miast przeznaczone zostaną dla przyszłej rozbudowy przestrzennej tych miast. Wyrównanie tych zaległości jest postulatem chwili. Nie można na dłuższą metę tolerować takiego stanu rzeczy, aby wskutek opieszałości czy niedbalstwa ze strony kompetentnych czynników w 46 powiatach, a więc w blisko 40 proc. powiatów Ziem Odzyskanych, chłopi czekać musieli jeszcze na ostateczną decyzję, czy dany obszar ziemi uznany zostanie jako gospodarstwo rolne wzgl. przekazane zostanie na inne cele użytkowe.

Akcja nadań nie zamyka oczywiście całej akcji uwłaszczeniowej, polegającej również na szacowaniu gospodarstw oraz na ostatecznym ustaleniu ich granic. Od rozpoczęcia tej drugiej akcji we wrześniu br. do chwili obecnej władze ziemskie wydały na Ziemiach Odzyskanych 25.125 orzeczeń o wykonaniu aktów nadania, zgłaszając do sądów odpowiednie wnioski o zahipotekowanie. Jest to cyfra serdecznie mała, nawet jeśli się weźmie pod uwagę ogrom zadań związanych z szacowaniem i wymierzaniem gospodarstw.

W zakresie uwłaszczenia mienia nierolniczego w roku bieżącym przystąpiono w zasadzie dopiero do prac przygotowawczych. Samo zaś uwłaszczenie dokonane zostanie w myśl ustalonych zasad w roku przyszłym.

Przyśpieszenie wykonania akcji uwłaszczeniowej na wsi i w mieście będzie zadaniem pilnym w nowym roku 1948.

Po podpisaniu układu handlowego
brytyjsko-radzieckiego

MOSKWA (obsł. wł.). Podpisany w sobotę wieczorem układ handlowy anglo - radziecki przewiduje dostawę do W-Brytanii 750.000 ton paszy wzamian za maszyny dla sowieckiego przemysłu drzewnego, szyny kolejowe, gumę, wełnę, aluminium itd. Układ obejmuje także porozumienie w sprawie spłaty kredytu, zaciągniętego przez rząd sowiecki w czasie wojny. Stopa procentowa została obniżona z 2% na 1 i pół % i spłata rozłożona na 15 lat. Spłata ta ma się rozpocząć za 4 lata.

W maju 1948 mają się rozpocząć rokowania w sprawie zawarcia długoterminowego układu handlowego między W. Brytanią a Zw. Radz.

Z OSTATNIEJ CHWILI

LONDYN (obsł. wł.). Jak się okazuje, reaktywowana w Atenach ustawa antykomunistyczna z roku 1929 będzie miała zastosowanie nie tylko do partii komunistycznej, ale także do stronnictwa EAM i 5 mniejszych stronnictw lewicowych. Przewiduje ona za działalność komunistyczną kary do 20 lat więzienia, a w wypadkach ciężkich nawet karę śmierci.

Znowu Dakota pogrzebała 23 osoby

LONDYN (obsł. wł.) W pobliżu lotniska indyjskiego Caracci uległ katastrofie samolot pasażerski systemu „Dakota", przy czym 23 pasażerów poniosło śmierć, m. in. także jeden pastor amerykański. Katastrofa nastąpiła w 20 minut po odlocie z lotniska.

głębienie rozłamu francuskich związków zawodowych

PARYŻ (PAP). W Paryżu odbyła się konferencja prasowa komitetu koordynacyjnego związków „autonomicznych" na której wypowiedziano się za stworzeniem nowej centrali związkowej ze współudziałem wszystkich grup rozłamowych.

W sobotę zostały nawiązane pierwsze rozmowy oficjalne między grupą „Force Ouvriére" a związkami autonomicznymi.

Noworoczny numer IKP

ukaże się już w środę, 31 bm. rano w zwiększonej objętości i z bogatym materiałem artykułowym i ilustracyjnym. Kosztować będzie 10 zł.

W dniu 1. I. 48 r. „IKP" nie ukaże się.

Dziś zbiera się Sejm
Co przewiduje porządek obrad?

WARSZAWA (PAP). Najważniejszym punktem porządku dziennego obrad posiedzenia Sejmu, które rozpoczyna się w dniu 29 bm., będzie sprawozdanie Komisji skarbowo-budżetowej o projekcie ustawy skarbowej i preliminarzu budżetowym na okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1948 r. Sprawozdawcą generalnym w imieniu Komisji jest poseł A. Mitura (SL).

Na porządku dziennym znajduje się ponadto pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o prowizorium szczegółowego planu inwestycyjnego na I kwartał 1948 r. Jak można oczekiwać, Sejm po pierwszym czytaniu odeśle projekt ustawy do Komisji planu gospodarczego, która prawdopodobnie zbierze się jeszcze w tym samym dniu, tj. 29 bm., by po przedyskutowaniu zwrócić projekt ustawy na plenum Sejmu jeszcze przed Nowym Rokiem.

Szczegółowy projekt planu inwestycyjnego na cały przyszły rok wejdzie na porządek obrad Komisji Planu Gospodarczego w styczniu. Prace Komisji nad planem inwestycyjnym przeciągną się prawdopodobnie cały miesiąc, po czym plenum Sejmu będzie mogło ustosunkować się do całości projektu planu.

Porządek dzienny najbliższych obrad plenarnych przewiduje ponadto pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 3 lipca br. o państwowym planie inwestycyjnym na 1947 r. Projekt ten przewiduje powiększenie ogólnej kwoty kredytów o ok. 20%, zgodnie z odpowiednią uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Rok 3 Nr 53 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 30. 12. 47.

WARTA wycofuje swój protest

Poznań. Na zebraniu PZB doszedł do porozumienia w sprawie protestu złożonego przez „Wartę" po meczu z „Grochowem". Klub poznański zrezygnował z protestu, wobec czego „Grochów" walczyć będzie w drużynowych mistrzostwa Polski.

Referendum zajmie się jedynie interpretacją niejasnego paragrafu 38 statutu sportowego P. Z. B.

Kanada ma kłopot

OTTAWA. Kanadyjski Związek Hokejowy wyznaczył jako swego reprezentanta na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w St. Moritz — drużynę lotników kanadyjskich. W ciągu ostatnich spotkań zespół ten poniósł jednak kolejno dwie porażki, przy czym ostatnia, ze średniej klasy drużyną wojskową była dość wysoka — 2:6.

Wobec tego Związek Kanadyjski znalazł się obecnie w poważnym kłopocie i postanowił zestawić nową drużynę, która będzie reprezentowała Kanadę na turnieju olimpijskim

Nasz kolejny odcinek „Z cichej prowincji na Olimpiadę" ze względów technicznych ukaże się w następnym dodatku tygodniowym.

WĘGRY - POLSKA 8:8

Wspaniała forma Szymury i Klimeckiego

POZNAŃ (G). Międzypaństwowy mecz pięściarski Polska — Węgry rozegrany w Poznaniu zakończył się wynikiem remisowym 8:8. Olbrzymia hala Targów Poznańskich pomieściła około 15 tys. widzów.

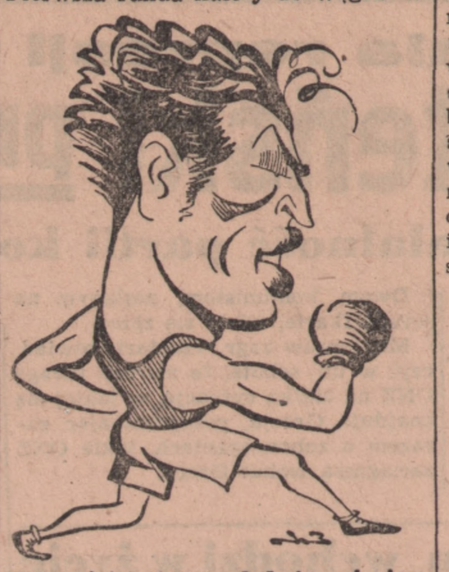
Drużyna węgierska przybyła do Poznania w zmienionym składzie. w piórkowej Fehaer, w lekkiej Vajda oraz w w. półciężkiej Homolya.

Krótko po godz. 16 wkroczyli na ring zawodnicy węgierscy w amarantowych płaszczach, a następnie nasza ósemka w białych kombinezonach z godłem państwowym. Obie drużyny powitane zostały licznymi oklaskami.

Krótkie przemówienie powitalne wygłosił prezes PZB Bielewicz, wręczając kierownikowi gości wiązankę kwiatów, po czym odegrano hymn węgierski Odpowiedział dr Ferenc, po czym odegrano mazurka Dąbrowskiego.

Debiut Gumowskiego mimo przegranej wypadł korzystnie Przeciwnik jego Bednai „otrzaskany" w meczach międzypaństwowych miał wiele pracy i odniósł minimalne zwycięstwo nad reperezentantem Polski Obaj zawodnicy bili często, jednak Węgier trafiał skuteczniej. W trzecim starciu Gumowski lekko przeważał jednak nie był w stanie nadrobić utraconych punktów.

W wadze koguciej spotkali się Bazarnik z Horwath'em. Walka jest prowadzona w szybkim tempie. Pierwsza runda należy do Węgra W



Kolczyński był zaledwie cieniem dawnego „Kolki"

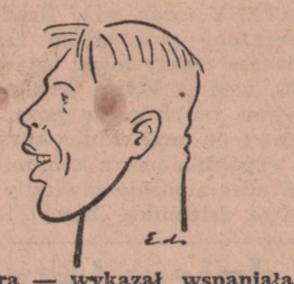
drugim starciu Węgier rusza do ataku, jednak kontry Polaka ostudzają jego zapał. W trzeciej rundzie dochodzi do błyskawicznej wymiany ciosów. Ładny finisch Bazarnika daje mu ostateczną wygraną.

Waga piórkowa: Antkiewicz — Fehaer. Faworytem spotkania był Antkiewicz, jednak nie potrafił on taktycznie rozwiązać walki przegrywając z twardym pięściarzem węgierskim. Fehaer bił dużo i silnie. Antkiewicz w trzeciej rundzie przeszedł do ataku jednak nie zdołał nadrobić punktów. Ogłoszona przegrana Antkiewicza wywołała burzę protestów jednak naszym zdaniem niesłusznie, gdyż Węgier przez 2 stracia był pięściarzem lepszym.

Waga lekka: Rademacher — Vajda. Rademacher udowodnił, że jest naszą najlepszą wagą lekką i — że miejsce jego w reprezentacji międzypaństwowej nie może być kwestionowane. Od pierwszej rundy zdobywał on przewagę, która stale wzrastała. W trzecim starciu Vajda był kompletnie wyczerpany i dwukrotnie był na deskach. Zwycięstwo Rademachera nie uległo dyskusji.

Waga półśrednia: Chychła — Marton. W pierwszej rundzie obaj zawodnicy badają się wzajemnie, trafiając rzadko. W drugim starciu Chychła jest w przewadze, bije seriami skutecznie i uzyskuje przewagę punktując. Węgier w trzecim starciu otrząsa się z lekkiej przewagi. Obaj zawodnicy kończą spotkanie wyczerpani. Zwycięstwo zawodnika węgierskiego jest krzywdzące dla Chychły.

Waga średnia: Kolczyński — Papp. Kolczyński, który wystąpił jako nasz murowany punktowy doznał sromotnej porażki z rąk znakomitego zawodnika Pappa. Papp rozporządzając silnymi ciosami obnarzył wszystkie braki Kolczyńskiego, a przede wszystkim brak krycia i kondycji. Przez wszystkie trzy starcia Węgier wyraźnie górował. W drugim straciu Kolczyński trzykrotnie poszedł na deski i tylko z trudem dotrzymał do końca spotkania.



Szymura — wykazał wspaniałą formę

Waga półciężka. Szymura — Homolya. Ulubieniec publiczności poznańskiej Franek Szymura przez trzy rundy gonił przeciwnika po ringu, który okazał się zawodnikiem bardzo prymitywnym. Szymura nie wygrał walki przez k.o., ponieważ przeciwnik jego wykazał nieprawdopodobną odporność na ciosy.

Waga ciężka. Klimecki — Harai. Podobnie jak w walce poprzedniej, Klimecki przez wszystkie trzy star-



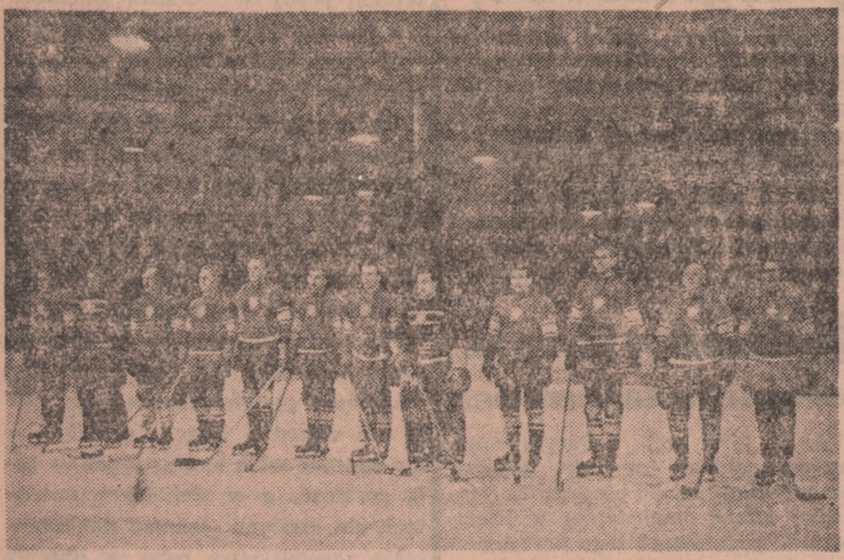
Klimecki sprawił wszystkim miłą niespodziankę

cia górował wyraźnie nad przeciwnikiem Harai nie zadał Klimeckiemu właściwie żadnego ciosu i tylko dążył do zwarcia. Zwycięstwo Klimeckiego było zupełnie zasłużone.

Sędziowali na punkty pp. Prędowski — Polska, i Bartfai — Węgry oraz w ringu na zmianę Masłowski — Polska i Ferenc — Węgry z prawem głosu.

Drużyna węgierska stoczy we wtorek drugie spotkanie w Warszawie z reprezentacją środkowej Polski.

Hokejowa reprezentacja Polski



Hokeiści polscy wyszli już na lód i rozegrali kilka meczy sparringowych, przeszedłszy uprzednio suchą zaprawę i teoretyczny kurs na przed olimpijskim obozie w Gnieźnie Czy występy naszych hokeistów na olimpiadzie których tu widzimy na „zimowym stadionie" przyniosą naszej reprezentacji więcej sukcesów, niż przyniosły ubiegłoroczne mistrzostwa Europy w Pradze?

Z życia sportowej Jugosławii

BELGRAD. Prasa belgradzka donosi, że młodzież jugosłowiańska postanowiła własnymi siłami wybudować w 1948 r. — 750 boisk i stadionów sportowych. Obecnie w komitecie fiskultury i sportu opracowuje się plany miejskich i wiejskich stadionów, które będą wybudowane siłami samych „fiskulturników".

Projekt wiejskiego stadionu przewiduje urządzenie boiska piłkarskiego, bieżni długości 400 m, specjalnych pól dla miotaczy, skoczni (wzwyż i w dal) oraz ośrodka gimnastycznego. Poza tym na stadionie będą boiska dla koszykówki i siatkówki. W projekcie stadionów miejskich uwzględnione zostały odkryte pływalnie.

Mistrzowie Finlandii

HELSINKI. Fińskie pięściarstwo w porównaniu z okresem przedwojennym znacznie podniosło swój poziom i dziś, mimo że nie ma wiele danych porównawczych — może być zaliczone do jednego z lepszych w Europie. Pięściarze fińscy odznaczają się doskonałą kondycją, dobrą techniką i czystością walki. Mistrzami Finlandii w poszczególnych wagach są następujący zawodnicy:

W w. muszej — Olle Lethinen, w w. koguciej — Olavi Ouvinen, w w. piórkowej — Aake Karlsson, w w. lekkiej — Pavo Rämänen, w w. średniej — Helge Suominen, w w. półciężkiej — Harry Siljander, w w. ciężkiej — Kalevi Pekala.

Też racja



Instruktor narciarski: — Pocóż Pan sobie przywiązał jedną nartę do pasa?

Początkujący: — Uważam, że przyda się w razie upadku.

W przededniu Olimpiady jeździeckiej

Jeżeli wydaje się dziś mało prawdopodobne, że Brytyjczycy osiągną jakikolwiek znaczniejszy sukces w rozgrywkach jeździeckich na Olimpiadzie, to widoki takie u innych narodowości, których ekipy zawsze w ub. Olimpiadach zajmowały czołowe miejsca, jak Francja, Italia i Szwecja są znaczne i budzą duże zainteresowanie fachowego świata sportowego. Trudno jest dzisiaj sądzić po okresie wojennym, który zniszczył wiele najcenniejszego europejskiego materiału końskiego oraz wyszczerbił szeregi wielu dawn. wybitnych jeźdźców, których brak dziś szczególnie dotkliwie odczuwają niektóre kraje, jaki jest poziom i jakie szanse poszczególnych narodowości. Jedno jest pewne, że wiele narodów świata zabrało się ponownie z zapałem do odbudowy swej hodowli, odnowienia swych tradycji jeździeckich i ledwo przebrzmiały echa wojny — przystąpiły do zreorganizowania i treningu swych drużyn jeździeckich. Wymienić tu należy przede wszystkim Czechosłowację, Austrię, Finlandię i Italię.

A niełatwe to zadanie i wymagania duże, gdyż Olimpiada Jeździecka składa się z 3 poważnych prób, którymi są zawody w skokach przez przeszkody wg. przepisów Federation Eqeustre Internationale o puchar narodów, t. zw. szampionat czyli 3 dniowa próba, wszechstronna i ujeżdżenie konia na czworoboku, t. zw. tresura o Grand Prix.

Próba wszechstronna jest wyczerpująca i wymaga od jeźdźca i konia dużego wysiłku, zdrowia, wytrzymałości i starannego przygotowania. A oto jej program: Dzień pierwszy — podstawowe ujeżdżenie konia na czworoboku. Dzień drugi — próba terenowa. Przebieg z przeszkodami, lecz nie wyścig, po torze Twiseldown dług. 2 mil 305 yardów (około 6 km)., bieg na przełaj dług. 4 mil 1,704 yar. (około 20 km.) z mw. 30 przeszkodami różnego rodzaju i w końcu jazdę drogami i ścieżkami na dystansie około 13 mil (ok. 20 km.). Dla każdego odcinka przewidziane są czasy dozwolone a tylko za przekroczenie ich oblicza się punkty karne. Przeszkody w biegu na przełaj są naturalne i różnorodne łącznie z obowiązującym skokiem do stawu jako próbą posłuszeństwa.

Trzeciego dnia każdy zawodnik przebyć musi tor z 12 przeszkodami na stadionie dowództwa. — Ostatnią konkurencję jeźdźców będzie ciężki konkurs hipp. o wysokości przeszkód 1,40 m, rozegrany na stad. Wembley w ramach prawideł konkursu o puchar narodów. Tor musi być dwukrotnie przebyty przez każdego z jeźdźców. Konkurs ten będzie zakończeniem igrzysk olimp. w dniu 14 sierpnia. Inne konkurencje jeździeckie przeniesione będą do Aldershot, gdzie teren w charakterze swym jest międzynarodowy" i żadną miarą nie reprezentuje natury angielskiego krajobrazu myśliwskiego. Ujeżdżenie konia t. zw. wyższa szkoła, wyznaczone zostało na dzień 9 sierpnia na stadionie dowództwa a próba wszechstronna od 11—13-go sierpnia w okolicznym terenie.

Jest niewątpliwie pewne, że Wielka Brytania posiada ludzi i konie, aby wygrać puchar narodów. Mogłaby ona nawet wystawić zwycięski zespół do 3-dniowej próby wszechstronnej, lecz należy pamiętać, że wspaniały materiał nie oznacza jeszcze zwycięstwa i, że każdy inny naród, uczestniczący w tych rozgrywkach z wyjątkiem pewnie Austrii, przygotowuje się energicznie od 2 prawie lat do oczekującej go próby.

Ub. sezon wykazał, że zespół bryt., o ile chodzi o zawody w skokach przez przeszkody, był bardzo groźnym przeciwnikiem dla tak świetnych drużyn, jakimi poszczycić się dzisiaj mogą trudna do pokonania Irlandia oraz Szwecja, która odniosła w Anglii i Irlandii szereg zwycięstw ub. lata. Jest możliwe, że te zespoły spotkają się ponownie tej zimy w New Yorku i Toronto, o ile plany te nie zostaną pokrzyżowane ograniczeniami natury gospodarczej.

Składy ekip poszczególnych narodowości nie są jeszcze znane. Jedynie brytyjskie koła sportowe podają, że grupa jeźdźców zostanie wraz z końmi skocentrowana w Aldershot, aby poddać się treningowi przedolimpijskiemu. — Ppułk. Scott z końmi „Turban" i „Lucky Dip", ppłk. Nicoll z końmi „Pepper Pot" i „Continental", major Carr z koniem „Notar", p. A. Beard, p. Butler z koniem „Tankard" i ppłk. H. M. Llewelyn z końmi „Foxhunter" i „Kilgedalin".

W następnym roku, o ile dotychczas, wiadomości są ścisłe, przynajmniej 17 narodowości będzie uczestniczyło w olimp. konkurencjach jeździeckich, a to — Argentyna, Czechosłowacja, Egipt, Francja, Wielka Brytania, Italia, Hiszpania, Szwajcaria, Stany Zjednoczone, Austria, Kanada, Dania, Irlandia, Holandia, Finlandia, Węgry i Norwegia. W dodatku Szwecja prawie napewno zgłosi swój udział i nadchodzą również wiadomości, że wpłyną także zapisy Portugalii, Meksyku i Chile. Jest to nader imponująca liczba.

Zespoły te już dzisiaj starannie wybrane na podstawie rezultatów ub. sezonu, w którym odbyło się szereg międzynarodowych spotkań we Francji, Belgii, Anglii oraz Irlandii, przechodz. intensywny trening i zimową zaprawę w specjalnych do tego przeznaczonych centrach. Mimo zatem długiego okresu wojennego i zniszczeń, sportowe walki konne będą niewątpliwie zacięte i ciekawe, a poziom jeźdźców i koni dość wyrównany o czym świadczy liczny udział narodów, posiadających pierwszorzędny materiał koński i doskonałą, o ustalowych tradycjach, klasę jeździecką.

Joto.

Kalendarzyk

Poniedziałek, 29 grudnia 1947 r.
Katolicki: Tomasza.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Zamiast życzeń...

Zamiast życzeń świątecznych wiceprezydent miasta Bydgoszczy p. Wojciech Styczeń złożył 1 000 zł na pomoc dla wdów i sierot po zamordowanych obywatelach m. Bydgoszczy.

Sport wśród harcerstwa
Z obrad referatów WF i kierowników HKS-ów

W ub. niedzielę obradował w Bydgoszczy zjazd referentów wychowania fizycznego Pomorskiej Chorągwi Harcerzy. Na zjazd przybyli delegaci Brodnicy, Chojnic, Aleksandrowa, Kcyni, Nowego, Szubina, Wąbrzeźna i Bydgoszczy. Przewodniczy Komendant Chorągwi phm. drh. Budzyński, który wskazał na konieczność umasowienia w. f. w harcerstwie. Obszerny referat wygłosił dyr. Woj. Urzędu WF i PW hm. drh Matuszewski. Obecni delegaci wykorzystując obecność dyrektora Matuszewskiego poruszyli zarazem aktualne sprawy i bolączki, jakie zachodzą w terenie. O organizacji sportu wśród harcerstwa mówił drh Woźniak Wł.

Na budowę Teatru Miejskiego

Dalsze ofiary na budowę teatru w Bydgoszczy złożyli:

Pracownicy wodociągów i kanalizacji zadeklarowali na budowę teatru swój całodzienny zarobek i wzywają pracowników fabryki maszyn inż. T. Nowak, ul. Chodkiewicza 17, do kontynuowania łańcucha ofiar.

Na apel pracowników rzeźni miejskiej pracownicy f-my „Bacutil" wpłacili kwotę 13,420 zł na budowę teatru i proszą pracowników fabryki mydła „Mix" i Państw. Fabryki Sklejek o podobną ofiarność na ten cel.

Narodowy Bank Polski — dyrekcja w Bydgoszczy — ofiarowała 50 000 zł, KKO m. Bydgoszczy — 100 000 zł, Izba Farmaceutyczna w Bydgoszczy — 50 000 zł, prezes Izby mgr Kowalewski — 15 000 zł.

HOŁD WETERANOM

Bydgoszcz w 29 rocznicę powstania wielkopolskiego
Uroczysta akademia z udziałem b. powstańców

Bydgoszcz, 28 grudnia.

Zw. Powstańców Wielkopolskich 1918-19 roku koło Bydgoszcz — obchodziło uroczyście 29-rocznicę Powstania Wielkopolskiego.

Po zbiórce członków - powstańców, towarzystw, delegacji m. in. ZbWP, Zw. Inw. Woj. RP, cechów bydgoskich itd. sprzed sekretariatu przy ul. Cieszkowskiego, wyruszył pochód z orkiestrą Zw. Zaw. Kolejarzy, na czele do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa, gdzie uroczystą mszę św. odprawił dziekan bydgoski ks. kan. Konopczyński, wygłaszając zarazem okolicznościowe — bardzo podniosłe — przemówienie, sławiące historyczne czyny powstańców.

Po nabożeństwie miało miejsce złożenie wieńców na grobie nieznanego Powstańca Wielkopolskiego, przy pomniku poległych bohaterów Armii Radzieckiej i na płycie ku czci ofiar hitleryzmu na Starym Rynku.

Następnie odbyła się w pięknie udekorowanej sali Resursy Kupieckiej uroczysta akademia, poświęcona pamięci 29 rocznicy powstania. W akademii wzięli udział m. in. płk. Thomas, mjr. Matuszewski, wiceprezydent m. Styczeń, dyr. Izby Przem. Handlowej p. mgr. Nowakowski, asesor prokuratorii Śmieiński i inni. Akademię zagaił prezes koła — p. Woźniak. Trzonem akademii był odczyt pt. „Powstanie Wielkopolskie 1918-19" wygłoszony przez referenta Zarządu Miejskiego p. Kaliszewskiego. Prelegent rozpoczął swój odczyt od omówienia kapitulacji Niemiec, dnia 11. listopada 1918 r. Z kolei przeszedł do opisu rewolucji w Niemczech, tworzących się rad robotniczo-żołnierskich, w których w Wielkopolsce przewagę mieli Polacy. Obrazując całą historię Powstania Wielkopolskiego, zanalizował wszystkie wyczyny i bohaterstwa Polaków na poszczególnych frontach, którzy chwycili za oręż wyzwalając się spod jarzma pruskiego i tym samym z 150-letniej niewoli.

Mówca zakończył swój porywający słuchaczy odczyt, podkreślając, że od pamiętnych dni grudniowych mija lat 29, naród polski jednak w tym niedługim okresie przeżywa nowy wielki wstrząs i ta sama groźba odżywa na zachodzie.

Akademię uświetniły piękne deklamacje pt. „Litania żołnierska wygłoszona przez ucz. Liceum Handlowego Janinę Zwierzchlewską i „Stary Rynek" Stanisława Borunia przez Marię Kaliszewską. Na program składał się ponadto występ chóru kolejowego „Hasło", który pod kier. dyr. okr. Wittstocka odśpiewał „O ziemio ojców" i „Do Ojczyzny" — Feliksa Nowowiejskiego, poza tym orkiestra smyczkowa odegrała kilka utworów.

Podniosłe przemówienie wygłosił również uczestnik Powstania Wielkopolskiego i dowódca jednostki płk. Thomas, który z własnych przeżyć naświetlił historyczne znaczenie powstania. Oświadczył on, że pierwszą myślą powstańców było utworzenie tzw. linii Korfantego na Odrze jako granicy państwa.

Prezes Woźniak dziękując zebranym za uświetnienie tego wielkiego dla powstańców wielkopolskich dnia zamknął uroczyste zebranie okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polski, Prezydenta i Marszałka Polski, zaś orkiestra odegrała hymn państwowy. Odśpiewaniem Roty zakończono tę wspaniałą akademię. (iza)

Młody recydywista ujęty

BYDGOSZCZ (re) Przed Wydz. Karnym SO w Bydgoszczy odpowiadał niepoprawny złodziejaszek 17-letni Stanisław Przybyłko, oskarżony o popełnienie szeregu kradzieży na szkodę rodziny Salwików.

Przybyłko kolegował z Henrykiem Salwikiem i na tej podstawie rodzice Salwika darzyli go całkowitym zaufaniem. W początku sierpnia Przybyłkę poproszono o uregulowanie należności za mleko w pobliskim sklepie. Młody chłopiec wyraził swoją gotowość i po pewnym czasie zwrócił resztę w kwocie 25 zł oświadczając kłamliwie, że polecenie wykonał. W dwa tygodnie później Przybyłko przywłaszczył sobie w ten sam sposób znowu kilkaset złotych, a następnie pożyczył od Salwika jego rower i sprzedał handlarzowi za 5 tys. zł. Czując, że lada dzień przestępstwa te wyjdą na jaw, Przybyłko namówił kolegę do kupna okazyjnego zegarka, pobrał 1000 zł i zbiegł, kradnąc na zakończenie przyjaźni z garażu drogie części samochodowe.

Oskarżony przyznał się do winy. Jak to wykazał przewód sądowy, Przybyłko mimo młodych lat ma już „bogatą" przeszłość kryminalną i odpowiadał uprzednio za kradzież popełnioną na szkodę ZWM. W wyniku rozprawy został skazany na umieszczenie w zakładzie poprawczym.

Najpierw sfałszował podpis na wekslu
potem skradł sztuczne zęby
... a na końcu został skazany na więzienie

BYDGOSZCZ (re) Mieszkaniec Bydgoszczy P. Bukowski należał do ludzi pomysłowych. Gdy zmuszony koniecznością zdobycia gotówki udał się do banku i — prosząc o pożyczkę na weksel, — usłyszał, że oprócz wystawcy na wekslu muszą znajdować się dwa cenne podpisy żyrantów, zmartwił się, ale tylko na chwilę. Jeden żyrant był, a drugi się znajdzie, od czego jest spryt!

Jednak proszeni o podpisy różni znajomi okazali się niemniej sprytni i wymawiając się brakiem czasu, wiecznego pióra i znajomości ortografii, kategorycznie odmówili zagwarantowania wypłacalności wystawcy. Zniechęcony tym Bukowski machnął ręką i sam podpisał bardzo kaligraficznie imię i nazwisko drugiego z żyrantów. Podjęte pieniążki rozpłynęły się w prędkim czasie i zbliżał się nieuchronnie czas zwrotu pożyczonych 20 tysięcy. Termin zapłaty dawno minął, ale wystawca nie przejmował się tym wcale, uważając słusznie, że od regulowania pożyczek są żyranci. P. Bukowski zapomniał tylko o tym, że sfałszowanie podpisu jest przestępstwem.

W międzyczasie, gdy drugi „żyrant" stwierdził podrobienie jego podpisu, a prokuratura wszczynała dochodzenie, niefrasobliwy wystawca udał się do kolegi i przy karafce wódki rozpoczął z nim rozmowę na temat „znikomości tego świata". Po którejś z kolei karafce przyjaciel usnął przy stole, a p. B. mając w myśli przed chwilą prowadzoną rozmowę skradł mu garnitur sztucznych zębów, które następnie sprzedał przy pierwszej okazji.

W rezultacie tych wyczynów P. Bukowski zasiadł na ławie oskarżonych i po udowodnieniu mu winy został skazany przez sąd łącznie na rok więzienia z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

Solec Kujawski

= (FR) **Towarzystwo Pań Miłosierdzia** urządziło w tych dniach obchód gwiazdkowy dla 25 biednych rodzin które zostały obdarowane. Do obecnych w serdecznych słowach przemówił ks. prob. Gliński. Po wieczerzy, podczas której nie zapomniano o tradycyjnym opłatku, odśpiewano kilka kolęd.

Dziś nowy list w sprawie
żałosnej historii z ćwiartką

Nie zdążyłem dobrze odsapnąć po przyjściu do pracy, gdy zjawił się w redakcji gość i od progu rozpoczął. „Redaktorze, czy pan wie, co pan zamieścił ostatnio w IKP, czy pan wie, że jest ustawa a pan o niej nie wie, że o niej nie wiedzieli czy wiedzieć nie chcieli, chociaż im to mówiłem, „dwaj samotni", którzy napisali list do redakcji ze skargą na mnie i to oto, że nie chciałem im sprzedać wódki z sokiem?"

Po tym wstępie palcem wskazał na lewy róg gazety na notatkę „Żałosna historia z ćwiartką wódki".

Wiadomo powszechnie, że redaktorzy rzadko czytają swoją gazetę. Musiałem więc przeczytać notatkę, w której „dwóch samotnych" uskarża się, że „restaurator nie chciał im sprzedać w święta wódki z sokiem, lecz częstował ich kieliszkiem drogiego likieru, że restaurator ma złe serce, nie umiał się wczuć w dolę źle uposażonych, że przecież gwiazdka ta sama dla wszystkich świeci".

Łzy mi w oczach stanęły po przeczytaniu tych żalów. Tymczasem mój gość rozpoczął od nowa: „To nie moja wina, że oni się żalą, to wina Urzędu Akcyz i Monopoli, który wydał zakaz sprzedaży wódki mieszanej z sokiem. 18 grudnia musiałem podpisać zawiadomienie i od tego czasu miałem już trzynaście kłótni z gośćmi, których podniebienie nie przyjmuje czystej, a kieszeń nie pozwala na likier".

Trzynaście kłótni. Trzynastka jest feralną liczbą. Ale ponieważ mój rozmówca wyraził życzenie poprzestania na trzynastej kłótni i przekonanie, że jeśli w IKP ukaże się sprostowanie, to wszyscy trunkowi przestaną narzekać i z nim się kłócić, tylko dlatego zamieszczam powyższe wyjaśnienie. Wyjaśnienie dla „dwóch samotnych".

Ale chciałbym wiedzieć, dlaczego Urząd Akcyz i Monopoli wydał właśnie zakaz sprzedaży wódki z domieszką soku. Jakie powody skłoniły go do powzięcia decyzji, w wyniku których nieraz i nie dwa miał miejsce w restauracjach „sądny dzień" — kiedy to goście „odsądzili restautora od czci i wiary".

Jeżeli ktoś z urzędu tę notatkę przeczyta — prosimy — aby nam przysłał wyjaśnienie, a my do wierzenia podamy dalej. (p)

Sport

Pokaz gimnastyczny HKS Bydgoszcz

Zawsze ruchliwy HKS bydgoski wykorzystując obecność delegatów w. f. Chorągwi Pomorskiej urządził pokaz gimnastyczny w sali Miejskiego Ośrodka W F, który wypadł b. dobrze. Zwłaszcza druhny pod kier drh Lameckiej wykazały wysoki poziom gimnastyczny jak również dość duże opanowanie w gimnastyce przyrządowej specjalnie w skokach przez skrzynie i na poręczach. Najmłodsza sekcja bokserska pod kier drh Kaczora pokazała bardzo sprawnie zaprawę bokserska oraz kilka walk. Prezes drh Woźniak zapowiedział specjalny pokaz w m. lutym, ażeby zapoznać społeczeństwo z racjonalną zaprawą, jaką prowadzi się w HKS.

U pracowników „Danuty"

(iza) W tradycyjnym obchodzie fabryki wyrobów cukierniczych spółdzielni pracy „Danuta" oprócz pracowników fabryki wzięli udział goście pp. W. Ratajczak insp. W. Kręglewski, kpt. Granowski, K. Reinke, dyr. Hofman.

Przy zapalonej choince przemówił do obecnych p. dyr. Karliński, wyrażając pracownikom podziękowanie za przekroczenie planu produkcji ... czenia obecnym złożył również przedstawiciel IKP. W bogatym programie wystąpili: pp. Muszyńska, Gierko, Szolcówna, Wojdylakówna, i 5-cioletni Edzio Szolc. Ogromną radość przyniósł ze sobą gwiazdor, który obdarował obecnych nie tylko „słodkimi" pakunkami, ale i kopertami, w których znalazły się szeleszczące banknoty. Wtajemniczeni twierdzili, że rolę gwiazdora zagrała p. Rakowska. Wieczór zakończył się wspólną herbatką.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI: Niedziela g.
TEATR MIEJSKI — Poniedziałek godz. 19.30: „Temperamenty".

TEATRY ŚWIETLNE: Pomorzanin: Jasne łany, **Orzeł:** Jasne łany, **Wolność:** Znak Zorro, **Gryf:** Piękna przygoda, **Bałtyk:** Wilki morskie, **Polonia:** nieczynne.

DYŻURY APTEK: Do 3. 1. 1948 r. **„Pod Łabędziem"** Al. 1 Maja 5 (tel. 23-46); **„Pod Lwem"**, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

POGOTOWIE PRZECIWWENERYCZNE — w lokalu Pogotowia Ratunkowego, ul. Pomorska nr 16 i przy ul. Podwale 15 (wejście z placu Kościeleckich — czynne całą noc.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY. — Komenda Miasta MO 23-47. — Pogotowie Ratunkowe 10-00. — Straż Pożarna 29-70. — Międzymiastowa 00. Postój dorożek samoch. 36-55.

POLSKIE RADIO — Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Wtorek, 30 grudnia 1947 r.

6.00 — Program og.-polski; 15.00 — Przegląd prasy pomorskiej; 15.10 — Wędrówki muz. — audycja dla młodzieży w opracowaniu Z. Ławęskiej; 15.40 — Program og.-polski; 15.55 — Wiadomości z Pomorza; 16.00 — Program og.-polski; 18.15 — Koncert życzeń; 18.45 — Koncert reklamowy; 19.00 Program og.-polski; 22.45 — „W rytmie polki" — płyty; 23.00 — Program og.-polski; 24.00 — Zakończenie audycji

W przedszkolu miejskim

(ta) Maleńkie dzieci przedszkola należą jeszcze do tych istot, które wierzą w istnienie prawdziwego gwiazdora i przyjście jego przeżywają całym sercem i duszą. Przekonaliśmy się o tym na obchodzie w przedszkolu miejskim przy ul. 3-go Września, prowadzonym przez p. Tamarę Laskowską. Aby zasłużyć na dary, dzieci wykonały niezwykle miły program. Kierowniczce przedszkolą udało się wykrzesać z maleństw dużo talentu scenicznego, tak, że zarówno jasełka, jak i obrazek zimowy z tańcem kulek śniegowych, krakowiakiem i tańcem marynarzy bardzo się podobały. Gwiazdor zaś — poza rozdaniem podarunków, spełnił jeszcze jedno ważne zadanie, bo przeprowadził kwestę wśród zgromadzonych rodziców i gości na cele przedszkola.

Następnego dnia wszystkie dzieci wzięły udział w uroczystym opłatku, połączonym ze śniadaniem, na który przybyli m. in inspektorka przedszkoli z ramienia Zarządu Miejskiego p. Januszkiewiczowa i kier. szkoły p. Kierczyński. W serdecznych słowach do dzieci i matek przemówiła p. Laskowska, po czym wśród pogodnego nastroju łamano się opłatkiem.

Na fali dnia

Figle owszem - ale nie takie

O łobuzerskim zachowaniu się młodzieży na ulicach pisała prasa już kilkakrotnie. Niestety, jak dotychczas, poprawy w tym kierunku nie ma prawie żadnej. Młodzi chłopcy, bardzo często w czapkach uczniowskich, palą na ulicach papierosy, zaczepiają uczennice, potrącają starszych i co gorsza kpią sobie z zwracanych im uwag. Ostatnio można zauważyć nową „zabawę" z korkowcami i „żabkami". Strzał prosto w twarz i wywołanie przestrachu przygodnej osoby jest powodem ogromnej uciechy „milusińskich". Tak samo przedstawia się sprawa z „żabkami". Głośne, kilkakrotne wybuchy, płacz przestraszonej dziewczyny lub głośna nagana ze strony starszych są najlepszym potwierdzeniem „celowości" tego rodzaju rozrywek.

Ostatnio chłopcy zaczęli rzucać „żabki" z okien piętrowych domów, tuż pod nogi przechodniów. Taką petardę rzucono jednemu z prokuratorów SO w Bydgoszczy na ul. Pomorskiej. Tym razem napewno sprawcom nie ujdzie to na sucho.

Nie chodzi tu zresztą o pojedyńczy wybryk jedynaka, który otrzymał następnie „smary" od ojca, lecz zatrważa nas ogólny brak reakcji ze strony rodziców i opiekunów. Dzieci wychowuje nie ulica, lecz dom i szkoła. Nie można zamykać oczu na figle, które nie są figlami, otoczyć młodych troskliwą opieką, karać przewinienia, zwrócić uwagę na dobór kolegów i wykazać niestosowność podobnych zabaw.

Poruszone sprawy mają miejsce również w małych miasteczkach prowincjonalnych. Jak nam donosi korespondent z Brodnicy, krótko przed świętami Bożego Norodzenia kilku wyrostków obrzucało starsze kobiety bryłami śniegu i lodu, a kilku innych w okolicy gimnazjum żeńskiego zorganizowało „łapankę" uczennic i przemocą wpychało im śnieg za kołnierze. Uwagi starszych przyjmowane były z najzupełniejszą obojętnością.

Nad tą sprawą ani nauczyciele, ani też rodzice nie powinni przejść do porządku dziennego (re).

Z ukosa

Świąteczna pułapka

Dziś na świątecznym przyjęciu można tak samo łatwo wpaść, jak na chińskim proszonym obiedzie. Tam, ani się spostrzeżesz, jak pomiędzy dwudziestoma daniami zjesz, obok doskonałego drobiu czy wyśmienitej wieprzowiny w rozmaitych przyprawach również... różne siekaninki z pająków, galarety z ropuch czy ślimaków, oryginalne jaskółcze gniazda, marynowane szyszki, podeszwy z gołębich nóżek, nasiona kawona, które popijesz zupą z płetw rekina, a zagryziesz to wszystko trzydziestoletnim kaczym jajkiem.

Coś jadł, nigdy się nawet nie domyślisz, bo zwyczaj chiński podawania potraw w stanie rozdrobnionym, bardzo utrudnia rozpoznanie. Jest to pewne, że nie otrzymasz w chińskiej kuchni ani wołowiny, ani cielęciny, gdyż tych potraw zabronił Chińczykom używać sam Konfucjusz. Zakaz ten jednak nie dotyczy amerykańskich konserw z wołowiną. Tego importu, niestety, Konfucjusz nie przewidział, bo gdy pisał swoje prawa dla Chińczyków, Ameryki wówczas jeszcze nie odkryto. Natomiast co do szczurów, kotów czy psów, zakazu Konfucjusza nie ma, dlatego mięso tych zwierzątek jest w Chinach cenione na równi z wieprzowiną.

W czasie minionych świąt byłem na pewnym przyjęciu, na którym również — jak na chińskim — nie zorientowałem się co jadłem i gdyby nie elokwencja pani domu, byłbym ją do śmierci wielbił i wynosił pod niebiosa — tak mi tam wszystko smakowało. Niestety. Smakowało wszystko również i innym zaproszonym gościom, więc tak zaczęli chwalić gospodynię, że ta w końcu skapitulowała i rozpromieniona, odsłoniła kulisy własnej kuchni i swego kulinarnego kunsztu.

— Ta „krakowska", którą jedliście państwo na przystawkę po „Czystej" — mówiła — to najlepsza końska z czosnkiem... sprowadzona z Krakowa...

— Niemożliwe — zaprotestował ktoś z gości — przecież tyle słoninki tam było...

— To właśnie jest tajemnicą tej krakowskiej wędliniarni — nie dała się zbić z tropu pani domu.

— Albo po prostu ogierek był tłusty — kombinował inny gość.

Proszę sobie wyobrazić, jak po tych zwierzeniach czułem się ja, ja, który jestem sekretarzem Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt i corocznie obchodzę „święto konia".

— Ale zato bigosik, to już bez pomocy konia udał się szanownej pani doskonale — schlebiał inny z zaproszonych smakoszów.

— Też tak z początku myślałam — wywnętrzała się szczerze pani domu — ale potem się przekonałam, że nawet i ten bigos zawdzięcza swój pikantny smak koninie.

— Jak to, wsadziła pani do garnka konia i myślała, że to świnia? — rzucił ze złością jakiś koniofob, ale pani domu wzięła widocznie ten złośliwy wykrzyknik za szczyt zachwytu, bo rozpromieniona zdradziła, że cały smak nadała bigosowi konserwa, którą ostatnio otrzymaliśmy na kartki.

— Ta konserwa to wcale nie konina — odetchnęła z ulgą inna jakaś pani — nie pisali przecież w gazecie, że to konina. Ja sama wzięłam — wywnętrzała się dalej — zamiast czterech kilogramów śledzi, dwa kilogramy tej konserwy, ale to nie konina...

— Jak to nie konina? — zaperzyła się pani domu — o proszę, mam tu jedną puszkę jeszcze... proszę czytać.

I całe towarzystwo skupiło się nad tą nieszczęsną konserwą, nad tą metalową urną ze zwłokami jakiejś biednej, nieznanej, dorożkarskiej szkapy, a jakaś pani Wanda, która umiała po angielsku, odczytała z powagą — jak organista na pogrzebie — Horse meat.

Jakiś gość, który spojrzał na minę „Angielki", prosił na wszystkie świętości, by nie tłumaczyła tego na polski i zaczął się szybko żegnać. Inni również poderwali się z miejsc — między nimi i ja. Ktoś włączył radio — grali właśnie uwerturę „Lekka kawaleria", przy której skocznych dźwiękach opuściliśmy ten miły i gościnny dom w wyścigowym tempie. Na ulicy automatycznie zatrzymałem się przy przystanku tramwajowym i stałem długo, bo tak mi ten koń wlazł w głowę i żołądek, iż zapomniałem zupełnie, że przecież w pierwszy dzień świąt tramwaje nie chodzą. Wskoczyłem dopiero do konnej dorożki, ale przez cały czas miałem wyrzuty sumienia.

— Gdyby ta szkapa wiedziała, że pożarłem jej ciotkę — myślałem z trwogą — ale widocznie nie wiedziała, bo dowiozła mnie szczęśliwie do domu.

Tadeusz Szwec.

TANIEC i zabawa u zwierząt

Taniec, owo radosne wyładowanie zadowolenia z życia w pląsach nie jest tylko udziałem ludzi. Pustotę zabawy znają również i inne stworzenia.

Najfrywolniejszymi tancerzami są morskie delfiny, które potrafią dziesiątkami kilometrów ciągnąć za parostatkiem, igrają wśród fal, ponad które skaczą nagłym wyrzutem w górę, aby po chwili znów powrócić do zabawy w morskiej topieli. Brykanie młodych cieląt, źrebaków, figle piesków i kotów, gonitwy królików, czy zajączków, podrygi ptasząt na dachu czy drutach telefonicznych, krążenie much dookoła ampli czy żyrandola wśród radosnych bzyków i brzęczeń — to nieprzerwane pasma zabawy żyjątek, które cieszą się radością życia.

Potrafią tańczyć i żórawie, bijąc do taktu tanecznego skrzydłami i strosząc pociesznie swe pióra. Niektóre nurkowce pląsają w wodzie, trzymając w pyszczku zieloną gałązkę zerwanej w głębinie latorośli wodnej.

Orły i inne ptaki drapieżne krążą całymi godzinami spiralnymi kołami w powietrzu. Tańczą podobno — jak opowiada Kipling — i słonie.

Bawią się ludzie — dlaczegóż nie mogą zabawić się i żyjątka, które przecież tak samo podlegają prawom odwiecznej natury?...

A. Ł.

Ray Robinson nokantuje

NOWY JORK Rozegrane zostało tu spotkanie pięściarskie w w. półśredniej między mistrzem świata tej kategorii — Ray Robinsonem i Billy Nixonem, mało znanym pięściarzem amerykańskim. Tylko przez dwie rundy potrafił Nixon przeciwstawić skuteczny opór mistrzowi świata; w dalszej walce Robinson posyła często przeciwnika na deski, wobec czego sędzia przerywa nierówną walkę w 6 rundzie, przyznając zwycięstwo Robinsonowi przez techn. k. o.

Do naszych Inserentów

Ogłoszenia do numeru NOWOROCZNEGO „IKP"

który ukaże się w zwiększonym nakładzie i objętości przyjmować będziemy codziennie do dnia 30 grudnia br. godz. 13.

Administracja IKP

Bydgoszcz, Jagiellońska 2 (pod Arkadami).

Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Włókienniczego w Łodzi

komunikuje, iż w ramach kontyngentu na czwarty kwartał br. przydzielono Zrzeszeniu dla firm członkowskich, posiadających krosna kortowe,

przędzę zgrzebną przeważnie kolorową o cieńszych numeracjach.

Komunikując o powyższym, Zrzeszenie prosi niniejszym **wszystkie firmy, posiadające krosna kortowe, o dokonanie przedpłaty w wysokości po zł. 10,000 od każdego posiadanego punktu w nieprzekraczalnym terminie do dnia 3. 1. 1948 r.**

Zarząd Zrzeszenia zastrzega sobie prawo nieprzydzielenia firmie wspomnianej przędzy, o ile przedpłata nie zostanie dokonana w terminie wyżej wymienionym. 02642

Zakupimy 2 pompy zasilające

WORTHINGTONA, DUBLEX lub KNOKRA do kotłów parowych o ciśnieniu roboczym 25 atm. o wydajności: jedna 20 m^3/godz., druga — 30 m^3/godz.

oraz **100 szt. rur kotłowych** MANNESMANA do 30 atm. średnica od 102–105 mm, długość nie mniejsza jak 6.160 mm.

Portowe Zakłady Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego **Amada - Oleo - Union - Żuławy** pod zarządem państwowym **Gdańsk — ul. Załogowa 10** 02627

Kapelusze kapeliny, stożki hurtowa sprzedaż 02072 **J. Nutkiewicz i S-ka, Łódź** Piotrkowska 16, w podwórzu. **Na miesiąc grudzień zniżka 30% na materiały wełniane**

Dziewczynę ze znajomością kuchni i prac domowych za wysokim wynagrodzeniem przyjmę od zaraz. Zgł. do IKP — Toruń, ul. Żeglarska. 02616

Uwaga repatrianci

Posiadacze avoirów, walut i należności za granicą! 2265

Przyjmujemy: cesje na zagraniczne wartości, czeki i dewizy.
Załatwiamy: sprawy należności zagranicznych oraz transakcje importowo-eksportowe.

Zaopatrzenie i Zbyt Prywatnego Przemysłu Sp. z o. o. Wydział Handlu Zagranicznego ŁODŹ, al. PIOTRKOWSKA 167 telefon 176-99

ROZPOWSZECHNIAJCIE „IKP"

PODZIĘKOWANIA

Z okazji poświęcenia sztandaru Cechu Rzemiosł Skórzanych w Starogardzie w dniu 23 listopada 1947 r. składamy tą drogą Protektorom Chrzestnym, Członkom i Sympatykom za branie udziału w poświęceniu sztandaru najserdeczniejsze podziękowanie. Starszy Cechu Fr. Kolaska, Sekretarz I. Żądłowski. (02631

SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE I KOSZULE poleca, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136 Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (02150

ŁYŻWY niklowe hurtowo poleca „CYKLOSPORT". Łódź, Piotrkowska 15. (02433

Okazja w Bydgoszczy! Sprzedam dom piętrowy z ogrodem, 10 minut od tramwaju. Oferty Wspólnota, Kraków, Plac W. Świętych 8 — dla 655. (02612

Sprzedam traktor Lanz-Buldog 38 P. S. w bardzo dobrym stanie na chodzie koła ogumione 2 przyczepy 5-cio tonowe. Białecki, Toruń, Szosza Chełmińska 72a. 02639

SZTANDARY

Chorągwie - Paramenta kościelne

WYKONUJE 02109 jedyna fachowa na miejscu firma

JÓZEF ŁOWIŃSKI

Poznań, Garbary 20 telefon 39-05

Dojazd tramwajem z Dworca Głównego do St. Rynku oraz 5 i 8 do Garbar LICZNE UZNANIA ZA PRACE

Opel — Kadet czterodrzwiowy stan pierwszorzędny, ogumienie nowe, zarejestrowany sprzedam natychmiast, Toruń, telefon 547. (02636

Wytwórnia Torebek Damskich ceratowych różne fasony Zygmunt Karon, Łódź, Piotrkowska 115. (02643

KUPNO

Motor ropny 30 — 40 PS, dobrym stanie kupię. Odpowiedź pod „2330" do IKP Bydgoszcz. (02330

WOLNE POSADY

Administracja Zespołu Przybyszówka, poczta Barwice pow. Szczecinek, potrzebuje od zaraz kowala-mechanika z pomocnikiem, wynagrodzenie wg Umowy Zbiorowej dla Robotników Rolnych R. P. 01899

Kupca podróżującego do Wytwórni Cukrów poszukuję. Oferty „PAR", Toruń, Małe Garbary 2 pod 465. 02635

Poszukuję pierwszorzędnego ogrodnika, kwiaciarza do hodowli szklarniowej, Toruń ul. Kołłątaja 29. 02638

Przyjmię natychmiast absolwentkę liceum lub gimnazjum kupieckiego. Mgr Paweł Dąbrowski rewizor ksiąg. Zgłoszenia tel. Bydgoszcz 31-20 godz. 14—16. (2112

PRACY POSZUKUJĄ

Fryzjerka i fryzjer męski poszukują posady. Miejscowość obojętna. Oferty z podaniem warunków IKP Toruń „100". (02640

Młynarz z 5-letnią praktyką poszukuje posady. Oferty IKP Bydgoszcz nr „2629". (02629

RÓŻNE

Przedstawicielstwa poszukują rutynowani kupcy każdej branży, posiadamy własne magazyny w śródmieściu Łodzi. Oferty pod „Gwarancja" do „Prasa", Łódź, Piotrkowska 55. 02624

ZGUBY

Zgubiono kołnierz z lisa srebrnego 25 12. br. na trasie Poznańska, Kordeckiego, Św. Trójcy. Oddać za wynagrodzeniem Bydgoszcz ul. Poznańska 27/6. (2109

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zgubioną kartę rejestr. RKU Warszawa i zaświadczenie gminne. Mieczysław Paradziński, Podzamek Golub. (02633

MATRYMONIALNE

Dwie miłe, nieprzeciętne, poznają w celu matrymonialnym panów do lat 40, o dużej kulturze ducha. Gdynia IKP pod „3730". (02637

Kupiec kawaler lat 42, posiadający 250 tysięcy zł poślubi właścicielkę przedsiębiorstwa handlowego. Oferty IKP Toruń, pod „Solidny". 02641

Wdowa, lat 28, przystojna, posiadająca dobrze prosperującą stolarnię w mieście powiatowym, poślubi dobrego mistrza stolarskiego. Zgłoszenia z fotografią do IKP Bydgoszcz nr 303. (02630

Panna inteligentna, nieszczęśliwa, bo niesłysząca, pragnie nawiązać korespondencję z osobą równie nieszczęśliwą. Cel matrymonialny. Oferty IKP — Bydgoszcz „2623". (02623

DLA swej siostry szukam inteligentnego pana najchętniej wdowca z dzieckiem. Wdowa po urzędniku, przystojna, fachowo wykształcona, miła powierzchowność, łagodny charakter, wiek średni, kochająca dzieci. Cel matrymonialny. Oferty IKP Łódź „Domowe ognisko". (02626

Nauczyciel ożeni się z ładną, skromną, nie szczupłą kobietą do lat 40. Poste-restante Terespol Pomorski nr „13000". (02257

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Wtorek, dnia 30 grudnia 1947 r.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Muzyka. 6.50 Program dnia. 6.59 Sygnał czasu. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Kwadrans prozy. 8.50 Muzyka. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Wiadomości południowe. 12.08 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Muzyka. 12.20 Z mikrofonem po kraju. 12.30 Audycja rozrywkowa. 15.40 Rezerwa muzyczna. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Rezerwa dziennika. 16.35 Audycja dla dzieci. 16.55 Diabeł w butelce — słuchowisko wg. Stevensona. 17.40 Geografia muzyczna. 18.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 19.00 Z zagadnień świata pracy. 19.10 Z zagadnień wiejskich. 19.30 Pieśni Moniuszki w wyk. C. Izygrymówny. 19.50 Muzyka. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dziennika. 20.50 Gawędy rybackie. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Audycja rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muzyka. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 Zakończenie audycji. Hymn.

Humor zagraniczny



— Nie oglądajcie się dzieci! Tam obok stoi nagi mężczyzna!

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20 DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY: ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami). — Telefon 24-29 Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP" WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99. E-10219